

Chcą by byli rebelianci opuścili stolicę Libii

10 grudnia 2011

LIBIA. Setki mieszkańców libijskiej stolicy, oraz policjanci demonstrowali w środę (7.12. 2011) przeciwko uzbrojonym bandom przeciwników Muammara Kaddafiego, którzy nie złożyli broni i koczują w obozach na peryferiach Trypolisu. Mężczyźni, kobiety, dzieci przeszli z libijskimi flagami przez centralne ulice Trypolisu. Jak donosi agencja „France Presse” demonstracja była zorganizowana przez urząd miasta i wsparta przez „tymczasowy rząd Libii”.

„Bezpieczeństwo nadejdzie kiedy z ulic zniknie broń” – powiedziała w wywiadzie dla AFP, uczestniczka demonstracji, nauczycielka, która trzymała w rękach transparent „No weapons in Tripoli” (tłum. „Żadnej broni w Trypolisie”).

„Protestujemy przeciwko broni i ludziom, którzy ją noszą” – powiedziała kobieta. – „Chcę, żeby uzbrojone milicje, które są w Trypolisie, opuściły miasto”. Francuska agencja podaje, że uzbrojone milicje z Misraty i Zintan, które przy udziale natowskich samolotów zdobyły Trypolis, dotychczas okupują w nim wiele budynków. Byli rebelianci ustawili również swoje blokady na drogach, i międzynarodowym lotnisku.

Żądania tego by rozbroić bandy przeciwników Kaddafiego nasiliły się po informacjach z ostatnich tygodni o starciach zbrojnych między różnymi frakcjami rebeliantów.

Rząd ogłosił ultimatum dla byłych przeciwników Kaddafiego, którzy mają opuścić stolicę w ciągu dwóch tygodni. Władze miasta grożą, że zamkną wjazd do miasta jeśli do 20 grudnia bandyci nie wrócą do swoich domów.

Opracowanie: ECAG

Na podstawie: www.zman.com

Źródło: Geopolityka.org